

Co warto zobaczyć w okolicy część 1 „Z wizytą w Zamku w Kórniku”

Chciałbym zachęcić Was do wirtualnego poznawania Wielkopolski i jej „perełek”.

Co tydzień będę Wam polecał miejsca godne Waszej uwagi- uwierzcie warto poświęcić temu czas.

Gdy minie pandemia skonfrontujecie obraz z rzeczywistością organizując sobie krótkie jednodniowe wycieczki do tych miejsc.

Zaczynamy naszą wirtualną podróż od Kórnika.

Miasteczko położone 46 km od Wrześni, miejsce urodzin noblistki Wisławy Szymborskiej, z którym kojarzą się słowa: różaneczniki, azalie, biała dama.

W dawniejszej pisowni często "Kurnik", a od 1921 r. Kórnik. Wersji pochodzenia nazwy jest kilka: od kory, od pomieszczenia dla kur (ludność trudniła się hodowlą drobiu), od ptactwa wodnego nazywanego kurami (myśliwski rodowód nazwy), od chaty (kurna chata).

Ma wiele pięknych zakątków. Ja zachęcam Was do rozpoczęcia wędrówki od Zamku- prawdziwej perły w koronie Wielkopolski.

To siedziba m.in. Tytusa Działyńskiego, jedyna która zachowała w pełni swoje wyposażenie, założyciela biblioteki i arboretum. Przebudował on Zamek w stylu neogotyckim i zappełnił go pamiątkami narodowymi.

Wyposażenie zamku przetrwało pożogi i II wojnę światową. Większość eksponatów jest oryginalna, Niemcy nie zdążyli ich wywieźć, a Rosjanie nie zrabowali.

Szkoda strzepić język po próżnicy, zobaczcie sami:

https://www.youtube.com/watch?v=FtwTvITSJl8&t=5s&ab_channel=NarodowyInstytutDzie dzictwa%2FTVNID

A jako uzupełnienie przeczytajcie artykuł „Biała Dama nadal straszy”

<https://powiat.poznan.pl/biala-dama-nadal-straszy/>

Pozdrawiam

Grzegorz Czyż